Ciężki kaliber w walce ze złem
Wiem, że to prawda - świadectwo Rafała

Tajemnice nie tylko z tego świata
Rozprawić się z różańcowym mitem

Pycha z nieba spycha
Spotkanie z egzorcystą

MIESIĘCZNIK nr 10 (14) październik 2013 cena 10 zł (w tym 8% VAT)

EGZORCYSTA

www.miesiecznikegzorcysta.pl

prawdziwe historie

Dziecko w machinie gender
Mamo, tato, od jutra zmieniam płeć!

Tam nie ma Szatana
Zło nieobecne w kręgu różańcowej medytacji

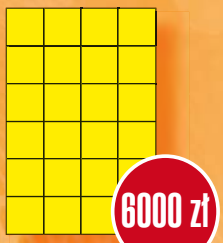
Wiele hałasu o „nic"
Czy Bóg nadąża za rozpędzonym światem fizyki?

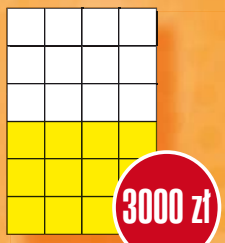
Temat numeru
MOC RÓŻAŃCA

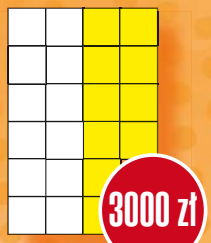
NR INDEKSU 286095

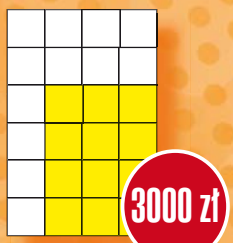
ISSN 2299-2197

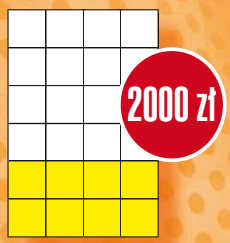
EGZORCYSTA CENNIK REKLAM

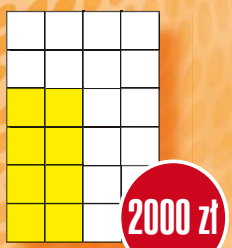

6000 zł
CAŁA STRONA

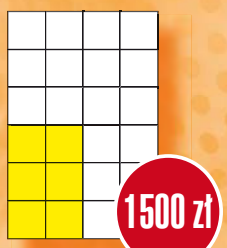

3000 zł
1/2 POZIOM

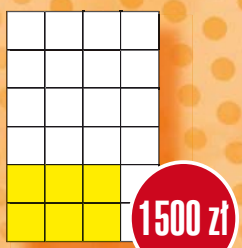

3000 zł
1/2 PION

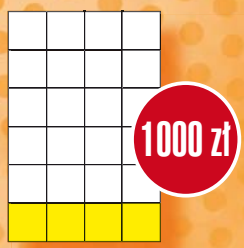

3000 zł
1/2 JUNIOR PAGE

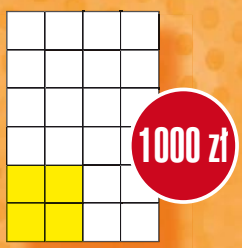

2000 zł
1/3 POZIOM


2000 zł
1/3 PION


1500 zł
1/4 PION


1500 zł
1/4 POZIOM


1000 zł
1/6 POZIOM


1000 zł
1/6 KOSTKA

Promocja i Reklama: tel. 048 366 56 23 e-mail reklama@miesiecznikegzorcysta.pl

zaprenumeruj

MIESIĘCZNIK
EGZORCYSTA



PRENUMERATĘ MOŻNA ROZPOCZĄĆ OD DOWOLNEGO MIESIĄCA

RODZAJE PRENUMERATY

- 3 miesiące — 28 zł
- 6 miesięcy — 54 zł
- 12miesięcy — 100 zł

2 NUMERY GRATIS

JAK ZAPRENUMEROWAĆ NASZE PISMO?

KROK 1
Wybierz rodzaj prenumeraty

KROK 2
Wpłać pieniądze na konto, podając swój dokładny adres lub adres osoby, dla której zamawiasz prenumeratę, oraz miesiąc, od którego ma się ona rozpocząć

PRENUMERATA KRAJOWA:
Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne
ALIOR BANK SA 09 2490 0005 0000 4510 6152 6506

PRENUMERATA ZAGRANICZNA:

Europa 6 miesięcy: **35 EUR** 12 miesięcy: **70 EUR**
KONTO EURO: PL 47 2490 0005 0000 4600 1806 1271
Przy przelewach z zagranicy należy podać
kod SWIFT banku: ALBPPLPW

Świat 6 miesięcy: **55 USD** 12 miesięcy: **110 USD**
KONTO DOLAROWE: PL 78 2490 0005 0000 4600 8777 8590
Przy przelewach z zagranicy należy podać
kod SWIFT banku: ALBPPLPW

Koszt wysyłki pokrywa wydawnictwo
pod warunkiem przedpłaty

ZAMÓWIENIA: tel. (048) 366 56 23, prenumerata@miesiecznikegzorcysta.pl, www.miesiecznikegzorcysta.pl

Pomóż innym i zamów dla nich prenumeratę



Wydawca:

POLWEN
Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne

Adres Redakcji: ul. Prosta 7
26-606 Radom
Tel/ Fax: 48 366 56 23, 384 66 50
e-mail:
redakcja@miesiecznikegzorcysta.pl
www.miesiecznikegzorcysta.pl
Prezes: Piotr Wojcieszek
Dyrektor Wydawniczy: Paweł Wilk
Redaktor Naczelny: Artur Winiarczyk

Rada Programowa:
ks. prał. Jarosław Cielecki (Rzym),
Grzegorz Górny (Warszawa),
ks. dr hab. Krzysztof Guzowski (Lublin),
ks. prał. Andrzej Grefkowicz (Warszawa),
ks. dr hab. Aleksander Posacki (Kraków)
– **Przewodniczący**

Sekretarz Redakcji: Beata Hajduk
Redakcja Techniczna:
Monika Strachowska
Korekta:
Marzena Winiarczyk
Projekt Graficzny:
F/X Media

Promocja i Reklama: Paweł Wilk
promocja@miesiecznikegzorcysta.pl
Kolportaż, Sprzedaż Wysyłkowa i Numery Archiwalne: Paweł Sar
dystrybucja@miesiecznikegzorcysta.pl
Prenumerata Krajowa i Zagraniczna: Piotr Nowak
prenumerata@miesiecznikegzorcysta.pl

Prenumerata Redakcyjna:
Prenumeratę pocztową można zamawiać we wszystkich Urzędach Pocztowych i u listonoszy

Zdjęcie na okładce:
Phil - Fotolia.com

Nakład: **30 000 egz.**
Numer oddano do druku
4 października 2013 r.
Druk: Zakład Graficzny Colonel

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo redagowania nadesłanych tekstów oraz zmiany tytułów.
Zdjęcia niepodpisane pochodzą z archiwum redakcji.
Wydawca nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Redakcja prosi Autorów o nieprzysyłanie materiałów już publikowanych lub wysyłanych do innych czasopism.
Wszelkie materiały objęte są prawem autorskim. Przedruk materiałów w jakiejkolwiek formie bez wcześniejszej zgody Wydawcy jest zabroniony.
Sprzedaż aktualnych i archiwalnych wydań magazynu po cenie innej niż wydrukowana na okładce bez pisemnej zgody Wydawcy jest zabroniona.

DRODZY CZYTELNICY

Informujemy, że od numeru listopadowego zmienia się Wydawca „Miesięcznika Egzorcysta". Obecny numer, październikowy, jest ostatnim numerem wydanym przez Polwen.

Pomimo zmiany Wydawcy, Artur Winiarczyk pozostaje na stanowisku Redaktora Naczelnego. Nie zmienia się także skład Rady Programowej pisma, co gwarantuje utrzymanie dotychczasowej linii programowej.

Wszyscy prenumeratorzy miesięcznika będą otrzymywać czasopismo na dotychczasowych zasadach.

Drodzy Czytelnicy, dziękujemy za zaufanie, jakim obdarzyli Państwo „Miesięcznik Egzorcysta" i Wydawnictwo Polwen.
Wszystkim Członkom Rady Programowej, Autorom i Współpracownikom bardzo dziękujemy za dotychczasową współpracę.

Z wyrazami szacunku
Piotr Wojcieszek
Prezes Polskiego Wydawnictwa Encyklopedycznego

BÓG NIGDY NIE ODSYŁA Z NICZYM



Coraz bardziej popularna staje się modlitwa różańcowa w postaci Nowenny Pompejańskiej. Polega ona na odmawianiu codziennie całego Różańca (tradycyjnie trzech lub czterech części) przez 54 dni. Pierwsza jej część (27 dni) ma charakter błagalny, druga – dziękczynny. Nowenna zdobyła sobie przydomek „modlitwy nie do odparcia". Ma to oddawać jej wprost niebywałą skuteczność, co potwierdzają liczne świadectwa. Modlitwa ta nie jest łatwa, bo wymaga wielkiej dyscypliny i konsekwencji. Jednak, jak potwierdzają liczne osoby, wciąga – do tego stopnia, że staje się stałą, codzienną i ochoczo wykonywaną czynnością.

Nasze modlitwy na ogół są modlitwami błagalnymi. Zawsze Boga o coś prosimy, dziękować często zapominamy. Podobnie też pojmujemy skuteczność modlitwy – ograniczamy ją do „efektów" uproszenia Boga o coś. Jednak skuteczność modlitwy to dużo więcej niż „pozytywny" wynik naszej prośby. Skuteczność rozumiana jako uproszenie nie jest celem samym w sobie, jest raczej jednym z elementów prawdziwego modlitewnego życia. Modlitwa w swej istocie ma przybliżać ku Bogu i prowadzić do życia w Jego obecności. Wtedy można prosić o wszystko, oby godziwe. Brat syna marnotrawnego byłby dobrym przykładem tej sytuacji. Przebywa w domu swego ojca jako współwłaściciel i dziedzic ojcowskich dóbr – i to właśnie jest istotą i celem. Oczywiście, nie ma żadnego problemu, by czasem urządzić sobie imprezę z przyjaciółmi, rzecz jasna w granicach rozsądku.

Bóg nigdy nie odsyła z niczym, ponieważ będąc Miłością, chce ciągle dawać ludziom to, co dla nich najlepsze. Jeśli czasem jakaś konkretna prośba się nie ziści, to jeszcze nie wynika z tego, że nie zostaliśmy wysłuchani. Może wtedy Bóg daje nam coś o wiele lepszego i korzystniejszego, czego w tym momencie nie rozumiemy? Bóg zawsze daje więcej, niż człowiek prosi.

Artur Winiarczyk
Redaktor Naczelny

RADA PROGRAMOWA **MIESIĘCZNIKA EGZORCYSTA**


Przewodniczący
Ks. dr hab. Aleksander Posacki SJ
filozof, teolog, profesor nadzwyczajny Ignatianum i KUL


Ks. Andrzej Grefkowicz
egzorcysta archidiecezji warszawskiej

Grzegorz Górny
reporter, publicysta, reżyser, producent filmowy i telewizyjny



Ks. dr hab. Krzysztof Guzowski
teolog, profesor nadzwyczajny KUL

Ks. Jarosław Cielecki
dyrektor agencji informacyjnej Vatican Service News z siedzibą w Rzymie




Temat numeru

MOC RÓŻAŃCA



DZIECKO W MACHINIE GENDER

SPIS TREŚCI

TO DZIEJE SIĘ NA NASZYCH OCZACH



Dziecko w objęciach Matki zasypia spokojnie 6

Kto mówi Różaniec, przebywa w świetle



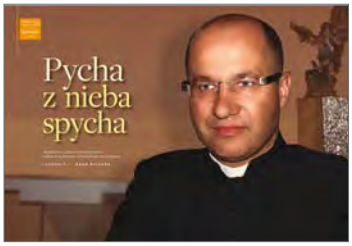
Broni nas Niepokalana 8

Myślałam, że Zły nie będzie sobie mną „zawracał głowy"



Różaniec – ciężki kaliber w walce ze złem 10

Nawrócenie po spotkaniu ze wspólnotą



Pycha z nieba spycha 12

Wywiad z księdzem egzorcystą

Z PERSPEKTYWY NIEBA



Sznur, który przyciąga niebo 20

Kiedy zaczynają się cuda



Fatima, Rosja, Rzym 22

Czy Rosja się nawróci?



WOJNA ŚWIATÓW



Dziecko w machinie gender 38
Herezja, bzdura czy totalitarna ideologia?



Rozważając Wcielenie 52
Obraz z kościoła
Dominikanów w Jarosławiu



Duch przychodzi do hospicjum 44
Misja z zaświatów?



Bóg na pierwszym miejscu 56
Rozmowa z dyrektorem niezwykłego muzeum

WIARA I ROZUM



Chóralne Tak! mówione Bogu 48
Teologia modlitwy różańcowej

Kłamstwo węża 49
Dramat u zarania dziejów



Wiele hałasu o „nic" 58
Czy fizyka pozbyła się Boga?

Przegląd mediów 46
Różaniec lekiem na „doła"
Dziecko trojga rodziców



Tam nie ma Szatana 26
Zasypać Złego górą
modlitewnych kamieni



Tajemnice nie tylko z tego świata 34
Skarb w zasięgu ręki

W NUMERZE TAKŻE

Encyklopedia pojęć i symboli 61
Egzorcyzmująca moc Różańca

ABC duchowości 62
Potęga modlitwy

Listy i porady 64
Kuriozalna sprawa „Hello Kitty"

Recenzje 66
O Bogu, charyzmatach
i mocach ciemności – recenzja książki

Rok z księdzem Karolem
– zapowiedź filmu
o młodym księdzu Wojtyle





DZIECKO W OBJĘCIACH MATKI ZASYPIA SPOKOJNIE

tekst
Ks. Jarosław Cielecki (Rzym)

Jedną z największych barier, która odgradza nas od działania zła, daje pewność oczyszczenia i ochrony duchowej, jest prawdziwa miłość oparta na fundamencie pokory. Modlitwa różańcowa stanowi wielką siłę przeciwko Szatanowi. Niektórzy ludzie doświadczają czasem znaków jego nienawiści do Różańca. Sama modlitwa różańcowa jest przecież pozdrowieniem Matki Najświętszej, jest jakby wołaniem Jej dziecka.

Gdy dziecko tak woła, to Matka przychodzi. Gdy przywołuje Ją często, Ona wciąż jest obok, bo ta więź jest bliska. A kiedy Ona, Matka Najświętsza, jest obok, to Szatan się boi, lęka i prosi o litość.

Opętana na stadionie

W drugiej połowie sierpnia tego roku doświadczyłem takiego właśnie działania, kiedy przywiozłem obraz niegowickiej Matki Bożej Wniebowziętej – która pielgrzymuje w tym wizerunku po całej Europie – do parafii w Pieszycach na Dolnym Śląsku. Msza św. była odprawiana na boisku, gdzie ustawiono ołtarz polowy. Przez cały czas sprawowania Eucharystii opętana młoda kobieta była znakiem demonstracji szatańskiej. Ludzie utworzyli wielki krąg, wszyscy słyszeli, jak diabeł wołał i krzyczał, widzieli, co działo się z ciałem tej kobiety. Wiele osób spontanicznie sięgnęło po różaniec, a zły duch wołał: *Ona tu idzie!*, co oczywiście odnosiło się do Matki Bożej. *Ona tu jest i miażdży moją głowę!* Ludzie tym usilniej odmawiali Różaniec. Po tej modlitwie kobieta – która, jak się okazało, była doświadczona obecnością Złego od 10 lat i od dawna poddawana egzorcyzmom – uspokoiła się.

Rozerwany różaniec

Nie tak dawno modliłem się w obecności kilku osób w moim mieszkaniu nad opętaną osobą. Wszyscy widzieli, jak podczas modlitwy różaniec był rozrywany. Widocznie zły duch nie chciał, by ta modlitwa była odmawiana.

Kilka lat temu byłem z wizerunkiem Matki Bożej Wniebowziętej na Mazurach. Wypłynęliśmy z nim na jezioro. Była ze mną wtedy m.in. matka bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Nagle na całkowicie spokojnym jeziorze uczynił się wir, który zaczął kręcić łodzią. Chwyciłem jedną ręką obraz, drugą różaniec. Mama i rodzeństwo ks. Jerzego modlili się głośno. W pewnym momencie zobaczyłem, że różaniec, który miałem w ręce, został porozrywany na części.

Wielki mur

Błogosławiony Jan Paweł II odmawiał Różaniec stale, a pod koniec życia nie rozstawał się z nim. Przed powitaniem z dostojnikami ceremoniarze sprawdzali, czy nie ma go w dłoniach. Kiedyś Papież powiedział swoim ceremoniarzom, że Różaniec to wielka modlitwa, chroniąca przed Szatanem i jego działaniem. Jest jak egzorcyzm, taką ma moc. Ja bym powiedział: ta modlitwa połączona z miłością stanowi wielki mur, przez który niełatwo się przedostać Szatanowi. Wielu ludzi zasypia, trzymając w dłoni różaniec. Czyńcie tak, módlcie się na różańcu, nawet gdyby wam się oczy przymykały. Wtedy macie świadomość niezwykłej obecności Matki Najświętszej, bycia w Jej objęciach. Gdy dziecko jest w objęciach Matki, niczego się już nie boi i zasypia spokojnie.

Jeszcze raz chcę wspomnieć moje doświadczenie w Neapolu, gdy stanąłem

ZDJĘCIA: © SIBER – FOTOLIA.COM



pierwszy raz przed opętaną kobietą, która mówiła po polsku, nigdy się tego języka nie ucząc. Powiedziała mi o wielu sprawach z mojej przeszłości, przypomniała moje grzechy i słabości z podaniem ich dnia i godziny. Nie miałem wówczas żadnej zgody na egzorcyzm, nie umiałbym nawet poprowadzić takiej modlitwy, więc moje myśli pobiegły do Matki Bożej. Zacząłem się modlić o łaskę uwolnienia dla tej kobiety, kilkakrotnie odmówiłem „Zdrowaś Maryjo" – i nic więcej. Kobieta ta została uwolniona. Po dwóch latach jej mąż zatelefonował do mnie, by powiedzieć, że zły duch już nie powrócił. Mówiłem o tym zdarzeniu na spotkaniu z egzorcystami – stwierdzili, że bywają takie ingerencje Matki Bożej.

Droga do Rzymu

Różaniec jest modlitwą, która winna stać się w obecnym czasie codziennością – jak chleb potrzebny do życia. Sprawia też, że człowiek nie odczuwa lęku, uspokaja się nawet w momencie ataku złego ducha.

> Wielu ludzi zasypia, trzymając w dłoni różaniec. **Módlcie się na różańcu, nawet gdyby wam się oczy przymykały.** Gdy dziecko jest w objęciach Matki, niczego się już nie boi i zasypia spokojnie.

Ze spotkania modlitewnego w Castiglione na północy Włoch wracałem autostradą w kierunku Bolonii. W samochodzie były jeszcze dwie osoby. Nagle poczuliśmy niezwykle intensywny odór zgaszonego papierosa. Coś zaczęło mnie dusić – jechałem z prędkością 120 km na godzinę, mając samochody za i przed sobą. Nie mógłbym wyhamować. Byłem jak sparaliżowany. Wykrztusiłem tylko: *Mówcie Różaniec!* Nagle zobaczyliśmy, jak spod kół jadącego przed nami auta wyleciała odcięta głowa zwierzęcia. Zmierzała w szybę, w moim kierunku, jednak jakaś siła skierowała ją w dół tak, że odbiła się od tablicy rejestracyjnej. Oczywiście w samochodzie odczuwaliśmy obecność złego ducha. Jadące ze mną osoby zaczęły ze strachu płakać. Im więcej mówiliśmy „Zdrowaś Maryjo", tym robiło się spokojniej. Musieliśmy się zatrzymać przy stacji benzynowej. Tablica rejestracyjna była wgnieciona po uderzeniu głowy zwierzęcia. Po przyjeździe do Rzymu, przed domem ze zdziwieniem stwierdziłem, że po uszkodzeniu nie ma śladu. Tak to Różaniec przyniósł nam pokój i ukojenie serc.

Gotowe śmy umrzeć dla Jezusa

Mocy Różańca doświadczyłem także, przebywając wiele lat temu na Ukrainie, w mieście Winnica. Walczyliśmy tam o oddanie katolickiego kościoła, z którego zrobiono salę koncertową. Był to już prawie koniec komunistycznego reżimu. Wymyśliłem, że do świątyni wejdziemy podstępem. Kupimy bilety na koncert i tam już zostaniemy. Pamiętam 13 kobiet, staruszek, które się zgłosiły, że pójdą ze mną. Był to dzień 4 sierpnia, św. Jana Vianneya, którego prosiłem o siłę. Weszliśmy do środka z biletami i zeszliśmy w podziemia, powiadamiając wszystkich, że stamtąd nie wyjdziemy. Było tam kompletnie ciemno. Po jakimś czasie kościół otoczyło wojsko i policja. W pewnym momencie chwyciliśmy się za ręce i rozpoczęliśmy modlitwę na różańcu. Mijał lęk i przychodziła radość, że jesteśmy razem, że możemy walczyć o dom Boży. Nie wiedzieliśmy, co się z nami stanie, ale pamiętam pytanie tamtych staruszek, świadków wiary z Ukrainy: *Ojczenka, gotowe śmy umrzeć tej nocy dla Jezusa. A ty?* Jakże mogłem odpowiedzieć inaczej niż słowami: *Razem z wami!*

To Różaniec dodaje odwagi, by nie uciec, nie zdezerterować, nie zaprzeć się i by nie zwątpić, że ta najlepsza Matka jest obok. Tamtej nocy w Winnicy nie zapomnę do końca życia. Tamtego Różańca, który był Światłem. Wszyscy czuliśmy wielką jasność. Do tego stopnia, że nie mogliśmy sobie uświadomić, że tam rzeczywiście było ciemno. Kto mówi Różaniec, ma wciąż to Światło. ■■